

Nieznani, Dziewczyna dziewica

Idę sobie ulicą, (ulicą)
Z moją dziewczyną-dziewicą. (dziewicą)
W rękę niosę aparat, (aparat)
Obok idzie gitara. (w dłoni jej)
Czemu niosę aparat, (aparat)
Bo za ciężką gitara. (gitara)
Czemu niesie gitarę, (gitarę)
Niesie gitarę za karę (a niech ma).
Pokój był wynajęty, (najęty)
Miałem być wniebowzięty. (wzięty)
Ale dziewczyna niemiła, (niemiła)
Nagle się rozmyśliła (ciężko mi)
Idę sobie ulicą, (ulicą)
Z moją dziewczyną-dziewicą. (dziewicą)
Idę zdenerwowany, (wowany)
Nagle słyszę dosyć zszokowany (słowa jej)
Wybacz moje wachania, (wachania)
W kwestii mojego oddania. (oddania)
A co się tyczy mej kary, (kary)
Nie chce już nieść tej gitary (ciężka jest).
Wracam, więc sobie ulicą, (ulicą)
Do hotelu z dziewicą. (dziewicą)
Wreszcie po trudach i znoju, (znoju)
Wchodzimy do pokoju (iii.).
La, la, la, la, la,
La, la, la, la, la.
La, la, la, la, la,
La, la, la, la, la.
Idę sobie ulicą, (ulicą)
Z moja dziewczyną-lalala.
W rękę niosę gitarę,
Anulowałem jej karę.